

## Pamięci Profesora Zdzisława Pawlaka

Alicja Wakulicz – Deja  
Instytut Informatyki, Uniwersytet Śląski  
alicja.wakulicz-deja@us.edu.pl

Prof. dr hab. inż. Zdzisław Pawlak zmarł 7 kwietnia br.. W listopadzie br. ukończyłby 80 lat. Planowaliśmy na tej konferencji uczcić jego jubileusz poprzez uroczystą sesję naukową. Niestety ta uroczysta sesja odbywa się pod nieobecność Profesora Zdzisława Pawlaka, który już tego jubileuszu nie doczekał.

Wszyscy tu obecni wiedzą, że prof. dr hab. inż. Zdzisław Pawlak, członek rzeczywisty PAN był jednym z najwybitniejszych uczonych w dziedzinie informatyki, jednym z pionierów informatyki polskiej, ale też autorem ponad dwustu prac naukowych w tym wielu fundamentalnych prac naukowych stymulujących rozwój informatyki światowej. Był członkiem wielu organizacji naukowych, rad naukowych, komisji i komitetów, członkiem komitetów redakcyjnych wielu ważnych światowych czasopism informatycznych.

Był wykładowcą uczelni w USA, Kanadzie, Japonii, Izraelu, Chinach i wielu krajach europejskich.

Był też nauczycielem wielkiej rzeszy informatyków pracujących w ośrodkach naukowych na całym świecie.

Jest uznanym twórcą własnej szkoły naukowej rozwijanej w wielu światowych ośrodkach naukowych.

Prof. dr hab. inż. Zdzisław Pawlak był jedynym z pomysłodawców utworzenia Instytutu Informatyki w Uniwersytecie Śląskim i Dyrektorem tego Instytutu w latach 1979 – 1986. Był naszym współpracownikiem i nauczycielem kadry naukowej Instytutu. W okresie pracy w Instytucie prowadził seminaria naukowe, ale wiele czasu poświęcał na indywidualne rozmowy naukowe z pracownikami naukowymi Instytutu.

Zawsze szukał nowych zagadnień naukowych – Jego pomysły inspirowały rzesze młodych ludzi, którzy z nim współpracowali. To Jemu zawdzięczamy pierwsze znaczące publikacje Instytutu Informatyki i referaty na krajowych i międzynarodowych konferencjach.

Był osobą niezwykle wymagającą i mimo częstego wprowadzania w rozmowach tonu żartobliwego i właściwych dla siebie żartobliwych ripost był osobą budzącą szacunek swą ogromną wiedzą i inteligencją.

Z Instytutem rozstał się w roku 1986 ze względów osobistych i zdrowotnych. Jednak cały czas interesował się badaniami naukowymi i pracami prowadzonymi w naszym Instytucie. Zobowiązywał mnie do przyjazdów do Warszawy i relacjonowania aktualnych spraw Instytutu. Cieszyły Go nasze osiągnięcia, radził jak pokonać problemy. Uważał, że jeżeli ktoś jest w stanie nas zastąpić to my powinniśmy zająć się czymś nowym. Uważał też, że prymitywnych i niezycziwych ludzi należy omijać z daleka, bo „gdy wdepnie się w błoto, to zawsze na butach coś zostanie”. Te nasze spotkania trwały do ostatnich dni. Już będąc bardzo chory domagał się tych relacji. Jeżeli moja nieobecność u Profesora trwała zbyt długo zwykł był żartować „coś Pani Profesor ostatnio „zhardziała””.

Wydawał się człowiekiem niezniszczalnym. Jednak walka z ciężką chorobą była bardzo trudna, gdy w trakcie naszych spotkań bałam się że jest zmęczony i pytałam czy coś Go boli mówił: „nie rozmawiajmy o tym, inni cierpią więcej a są lepsi ode mnie (jak JŚ Papież)”. Tylko pod koniec były takie chwile, kiedy mówił: „ty masz tam w górze lepsze chody, poproś aby mnie już zabrali”.

To już wspomnienia osobiste to jeszcze parę zdań z przeszłości. Ja poznałam Profesora Zdzisława Pawlaka będąc na ostatnim roku studiów na Wydziale Elektroniki,

specjalizacja – Maszyny Cyfrowe, kiedy pojawiły się proponowane przez Niego tematy prac magisterskich. Wybrałam temat "Gramatyka grafów w matematycznych maszynach cyfrowych". Prof. Z. Pawlak był wtedy docentem w Instytucie Maszyn Matematycznych, gdzie brał udział w tworzeniu arytmetru dla maszyny ZAM 41, w której zaimplementowano zaproponowany przez Niego system obliczeń –(-2).

Tak więc moja współpraca z Profesorem Z. Pawlakiem zaczęła się od etapu jego działań naukowych który można nazwać etap „Maszyny Pawlaka” przez etap maszyny określonej listą instrukcji (doktorat) do systemów informacyjnych (habilitacja) i systemów wspomagania decyzji (wykorzystanie teorii zbiorów przybliżonych).

Ta współpraca naukowa nauczyła mnie postrzegać informatykę jako w pełni określoną dyscyplinę naukową, do czego dążył zawsze Profesor Z. Pawlak. Uważał też, że nie można rozwijać teorii, dla której nie widzi się szans zastosowania i często odsyłał nas do szukania rzeczywistych przykładów dla rozwijanych teorii. Podkreślał, że jest jedna informatyka a nie na przykład: informatyka chemiczna, medyczna itp.).

Często powtarzał, że praca naukowa jest bardzo ciężką pracą i czasem wolałby być drwalem, bo ten przynajmniej po ciężkiej pracy odpoczywa mając wokół piękną naturę. Ta natura ciągnęła go często do puszczy i nad jeziora, ją też uwieczniał na swoich pięknych zdjęciach i malowanych obrazach.

Myślę, że dzisiaj odpoczywa gdzieś wśród tych swoich ulubionych lasów i jezior, ale też czasem brakuje mi jego słów „dawno Pani nie widziałem, coś Pani ostatnio „zhardziła Pani Profesor””.